



Komisja Europejska ogłosiła Plan działań dla kontynentu AI

Aleksandra Wójtowicz

9 kwietnia br. Komisja Europejska (KE) ogłosiła Plan działań dla kontynentu AI. Nowa strategia rozwoju sztucznej inteligencji ma zapewnić gospodarce Unii Europejskiej konkurencyjność, a państwom członkowskim – bezpieczeństwo i suwerenność technologiczną. Założenia Planu sugerują, że KE widzi UE jako potencjalnego lidera w globalnym wyścigu o stworzenie ogólnej sztucznej inteligencji (AGI). Wdrożenie go najpewniej nie doprowadzi jednak do wzrostu konkurencyjności UE na rynku AI. Plan odnosi się do wcześniejszych inicjatyw Komisji w zakresie sztucznej inteligencji, nie oferując nowych, przełomowych rozwiązań.

Plan działań dla kontynentu AI jest dokumentem strategicznym, przedstawionym przez Komisję Europejską (KE) z własnej inicjatywy. Zaproponowana przez KE wizja zakłada, że UE stanie się globalnym liderem AI, oferując rozwiązania konkurencyjne dla tworzonych w USA czy w Chinach. Plan opracowano pod kierunkiem Henny Virkkunen, wiceprzewodniczącej KE ds. suwerenności technologicznej, bezpieczeństwa i demokracji. Inicjatywa ta, choć pewne jej zapowiedzi było widać już w exposé Ursuli von der Leyen z lipca 2024 r., wynika przede wszystkim z pilnej potrzeby wzmacniania europejskiej konkurencyjności, na co wskazywał m.in. w [raport Draghi](#) czy też Kompas konkurencyjności. Bezpośrednim przyczynkiem jej powstania jest jednak prezydentura Donalda Trumpa, który chce ugruntować pozycję USA jako lidera AI poprzez deregulację, także na poziomie międzynarodowym. Pierwszym sygnałem wskazującym, że UE może podjąć kroki na rzecz opracowania własnej koncepcji rozwoju AI, było wystąpienie von der Leyen w lutym br. na paryskim AI Action Summit – międzynarodowym szczycie dotyczącym działań w zakresie sztucznej inteligencji, organizowanym wspólnie przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona oraz premiera Indii Narendrę Modiego.

Strategia rozwoju AI w Unii Europejskiej. Proponowane przez KE działania podzielone są na pięć filarów. Pierwszy dotyczy budowy fabryk AI (specjalistycznych centrów danych służących do trenowania sztucznej inteligencji) oraz, sygnalizowanych już na AI Action Summit, pięciu tzw. gigafabryk, na które przeznaczonych ma zostać ok. 20 mld euro. Są to środki ze specjalnego funduszu Invest AI o wartości 200 mld euro, który Komisja Europejska ogłosiła w lutym br. Drugi filar skupia się na zwiększeniu dostępności danych dla AI. To kluczowe, ponieważ modele generatywnej sztucznej inteligencji (czyli takie, które na podstawie danych tworzą coś stosunkowo nowego – obrazy czy teksty, np. ChatGPT) trenowane są na dużych zbiorach danych – możliwość korzystania z tego typu baz mogłaby ułatwić mniejszym firmom tworzenie rozwiązań AI. Tu Plan nie wprowadza jednak nowych rozwiązań. Nawiązuje tylko do zapowiadanych wcześniej projektów, w tym Data Union Strategy (DUS), czyli planowanej na koniec 2025 r. strategii UE, która ma na celu wzmocnienie innowacji w zakresie sztucznej inteligencji poprzez zwiększenie dostępu do wysokiej jakości wyselekcjonowanych danych w różnych branżach. Konsultacje publiczne w jej sprawie mają zostać otwarte w drugim kwartale 2025 r.

W trzecim filarze nowego planu Komisja opowiada się też za upowszechnieniem rozwiązań sztucznej inteligencji w kluczowych sektorach rynku, w szczególności w bezpieczeństwie, produkcji rolno-spożywczej czy przemyśle motoryzacyjnym i farmaceutycznym. Do 2024 r. ok. 13,5% firm w UE korzystało z AI – celem Komisji jest zdecydowany wzrost tej liczby. W strategii brakuje jednak konkretnych celów ilościowych, nie ma też informacji o tym, w jaki sposób i po co firmy (w tym MŚP) miałyby korzystać z modeli sztucznej inteligencji. Plan skupia się także na edukacji – to jego czwarty filar. Kompetencje w tej dziedzinie mają być wzmacniane na wielu płaszczyznach – od edukacji podstawowej, przez inwestycje w badania i naukę, aż po podnoszenie kwalifikacji pracowników. Ostatnim filarem jest uproszczenie regulacji. Jest to odpowiedź na wyrażane przez firmy technologiczne (ale i szeroko opisane w [raporcie Draghi](#)) przekonanie, jakoby legislacja stanowiła barierę dla innowacyjności i konkurencyjności. Także i tutaj Plan nie wprowadza nowych rozwiązań, a podkreśla tylko istniejące już projekty, jak np. Pakt AI z 2024 r., które mają usprawnić czytelność prawodawstwa.

Centra danych i fabryki AI. Centra danych to specjalistyczne obiekty, w których przechowywane są serwery, urządzenia sieciowe i szeroko pojęta infrastruktura informatyczna. Służą między innymi do przetwarzania, przechowywania i przesyłania dużych ilości danych. Fabryki AI to konkretny rodzaj centrów danych – wysoko wyspecjalizowana infrastruktura technologiczna, wyposażona w tysiące procesorów graficznych (GPU), zoptymalizowana pod kątem przetwarzania ogromnych zbiorów danych i intensywnych obliczeń, dzięki czemu umożliwia tworzenie, trenowanie i wdrażanie modeli sztucznej inteligencji na dużą skalę. W Planie dla kontynentu AI Komisja Europejska przewiduje wzmocnienie europejskiej sieci superkomputerów HPC (High-Performance Computing – systemy komputerowe połączone w jeden duży superkomputer do prowadzenia skomplikowanych i zaawansowanych obliczeń) właśnie poprzez budowę fabryk AI. W 12 państwach, które w 2024 r. zostały wybrane w ramach projektu EuroHPC, w tym w Polsce, powstanie 13 fabryk AI – projekt działa na zasadzie przyznawania grantów dla konsorcjów badawczych. Mają one koncentrować się na danych z kluczowych sektorów, m.in. zdrowia, środowiska czy bezpieczeństwa i technologii podwójnego zastosowania.

Komisja zakłada też inwestycję rządu 200 mld euro na tzw. gigafabryki AI. Mają to być jeszcze bardziej zaawansowane centra danych, z bardzo wysoką mocą obliczeniową opisaną w dokumencie jako „przekraczającą 100 000 zaawansowanych procesorów AI” – łącznie w państwach Unii Europejskiej ma powstać ich pięć. Plan ten sugeruje, że Komisja Europejska widzi UE jako potencjalnego lidera w wyścigu o stworzenie AGI, czyli algorytmów o poziomie inteligencji równej inteligencji człowieka, które dorównywałyby lub przewyższały ludzkie możliwości w większości zadań. Stworzenie AGI budzi jednak wątpliwości etyczne. Podobnie jak sama budowa

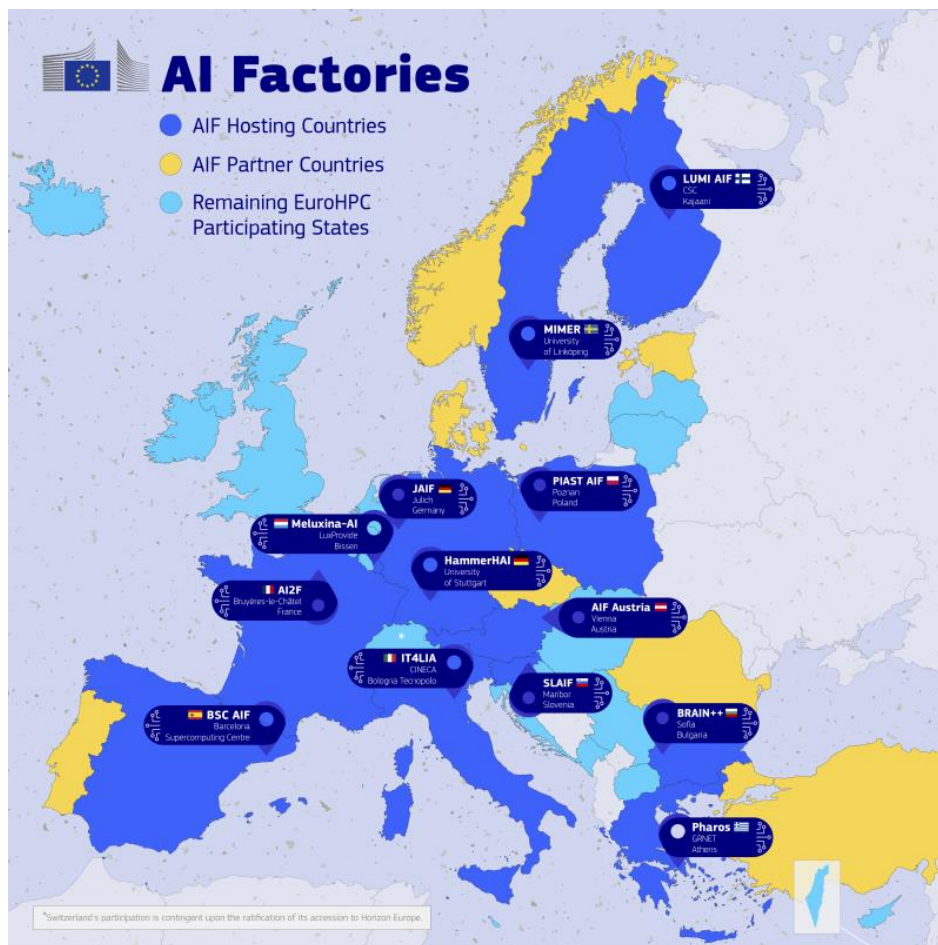
„gigafabryk”, które zużywałyby ponadto ogromne zasoby wody i energii elektrycznej, co może stać w sprzeczności z innymi planami UE, m.in. dążeniem do neutralności klimatycznej. Choć w Planie pojawia się refleksja na temat energii potrzebnej do jego realizacji, skupiona jest jedynie na planowanej Mapie drogowej do cyfryzacji i AI w sektorze energii. Kwestie związane z klimatem nie pojawiają się w Planie wcale.

Wnioski i perspektywy. Plan zaproponowany przez Komisję Europejską operuje na wysokim poziomie ogólności – odnosi się do istniejących już inicjatyw, jednocześnie zapowiadając szerokie konsultacje publiczne w 2025 r. W zdecydowanej większości nie zawiera też rozwiązań nowych, podsumowując w spójnej narracji dotychczasowe regulacje, takie jak Akt o sztucznej inteligencji czy Pakiet innowacji AI z 2024 r. Do pewnego stopnia widać w nim jednak koherentną strategiczną wizję. UE jest zdeterminowana, aby uniknąć fragmentacji swojego jednolitego rynku, do czego mogłyby doprowadzić takie rozwiązania, jak [amerykańskie ograniczenia na import chipów AI](#). Komisja Europejska chce też, by UE zmniejszyła zależność od krytycznych technologii produkowanych w innych państwach, w tym w USA i w Chinach. Także i w tym celu KE planuje zwiększenie zdolności obliczeniowych UE (poprzez rozwój chmury oraz zaawansowanych centrów danych) – zależność od infrastruktury spoza UE może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa gospodarczego. Suwerenność technologiczna UE staje się coraz ważniejsza wraz ze wzrostem związanych z polityką Trumpa niepewności na rynkach, a także z jego planami, by przenieść produkcję półprzewodników do USA.

Komisja przewiduje, że rozwój europejskiej AI pozwoli na zwiększenie konkurencyjności UE. Planowane działania mają zapewnić firmom środki potrzebne do budowy innowacyjnych rozwiązań. Choć część założeń prezentowanych w dokumencie jako wspólna strategia faktycznie może ułatwić budowanie modeli generatywnej sztucznej inteligencji, Plan nie odnosi się do innych typów AI, np. ułatwiających podejmowanie decyzji czy analitykę, inwestowanie w które powinno być priorytetem UE. Komisja pomija także bardziej precyzyjne rodzaje AI, tworzone na podstawie mniejszej ilości danych wysokiej jakości. Choć więc realizacja Planu może faktycznie ułatwić rozwój modeli AI w UE, nie musi koniecznie zwiększyć europejskiej konkurencyjności. Plan nie jest ponadto spójny z innymi politykami UE, takimi jak Pakt dla czystego przemysłu, co może stanowić przeszkodę do jego efektywnego wdrożenia. Brak też nawiązania do kwestii bezpieczeństwa UE, a wraz z postępującą cyfryzacją należy inwestować w zaawansowane systemy bezpieczeństwa. Kluczowe dla UE powinno być bezpieczeństwo danych i systemów, które wykorzystywać będą AI, tak by nowe rozwiązania były faktycznie szansą, a nie potencjalnym zagrożeniem.

BIULETYN PISM

Planowane fabryki AI w Unii Europejskiej



Źródło: Komisja Europejska